

Sygn. akt I C 427/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Cybulska

Protokolant: st. sekr. sądowy Jolanta Lisiowska

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko A. J.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu, poniesionymi przez pozwanego.

I C 427/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 kwietnia 2013 roku powód A. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. J. kwoty 80.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że umową z dnia 28 czerwca 2008 roku pozwany – jako wykonawca - zobowiązał się wobec powoda – jako inwestora – do wykonania ocieplenia i tynków zewnętrznych budynku przy ul. (...) w L.. W przedmiotowej umowie, strony przewidziały karę umowną za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy w wysokości 1% za każdy dzień zwłoki. Podniesiono, iż do chwili obecnej pozwany nie wykonał przedmiotu umowy w przeważającej części, nadto od kilku lat brak jest z nim jakiegokolwiek kontaktu. Na dochodzoną niniejszym pozwem kwotę 80.000,00zł składa się kara umowna dotycząca niewykonania umowy od dnia 6 sierpnia 2008 roku do dnia 18 kwietnia 2013 roku. Uchybienie terminowi wynosi 1717 dni, co daje kwotę kary 293.607,00zł, przy czym powód dokonał miarkowania kary do kwoty 80.000,00zł (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-3).

W toku dalszego postępowania powód popierał powództwo zaś pozwany nie uznawał powództwa i wnosił o jego oddalenie w całości. Na rozprawie w dniu 25 listopada 2013 roku pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego w pozwie (protokoły rozpraw k. 22, k. 24).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 28 czerwca 2008 roku w L. pomiędzy A. P. - jako „Inwestorem” – a firmą (...) z siedzibą w B. reprezentowaną przez A. J. – jako „Wykonawcę” – została zawarta umowa nazwana przez strony „Umową o roboty budowlane”. Przedmiotem umowy było zobowiązanie Wykonawcy do wykonania ocieplenia

i tynków akrylowych zewnętrznych dla ścian ocieplonych styropianem oraz tynków mineralnych dla ścian ocieplonych wełną dla budynku przy

ul. (...) L.. Termin rozpoczęcia prac strony określili na dzień 5 lipca 2008 roku, zaś termin realizacji na dzień 5 sierpnia 2008 roku. Strony umowy ustaliły wynagrodzenie Wykonawcy z tytułu określonych w niniejszej umowie robót dla ocieplenia styropianem na kwotę 125zł netto za 1m⁽²⁾ wraz

z materiałem wykonanych tynków, dla wełny na kwotę 147zł za 1m⁽²⁾ wraz

z materiałem. Ponadto zgodnie z treścią przedmiotowej umowy, wynagrodzenie miało być płatne sukcesywnie w ratach – zaliczka materiałowa 35% (ok. 500m⁽²⁾) w kwocie 20.000,00zł płatna do 3 dni od podpisania umowy, kolejne części wynagrodzenia miały być wypłacone sukcesywnie za zakończone etapy. Wszystkie prace miały zostać wykonane z materiałów dostarczonych przez Wykonawcę. Nadto strony ustaliły, iż formą odszkodowania będą kary umowne, które Wykonawca zapłaci Inwestorowi w wysokości 1% wartości danej części lub całości zadania inwestycyjnego za każdy dzień zwłoki za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy, naruszenie niniejszej umowy powodujące szkodę u Inwestora, nie usunięcie w określonym przez Inwestora terminie stwierdzonych przy odbiorze lub w trakcie trwania rękojmi i gwarancji wad i usterek (umowa k. 7-9).

Na mocy Aneksu do powyższej umowy strony między innymi ustaliły,

iż wysokość wynagrodzenia za wykonaną pracę będzie wynosić 65,00zł netto za 1m²(aneks k. 10).

Rozpoczęcie prac przez firmę (...) z siedzibą

w B. w domu jednorodzinnym położonym w L. przy

ul. (...) nastąpiło w miesiącu lipcu 2008 roku, prace były wykonywane przez czterech pracowników tejże firmy. Czterokondygnacyjny budynek został oklejony wełną w około 2/3 całkowitej powierzchni budynku, następnie wełna została pokryta siatką i warstwą kleju. Z uwagi na porę jesienną i niesprzyjające dla wykonywanych prac warunki atmosferyczne Wykonawca zwrócił się do powoda z propozycją przerwania prac i dokończenia ich wiosną 2009 roku, na co powód wyraził zgodę. Wiosną 2009 roku prace dociepleniowe zostały wznowione i trwały przez okres około tygodnia. Następnie powód nie mógł nawiązać kontaktu z A. J.. Do spotkania stron doszło w kwietniu 2010 roku, podczas którego ustalono, iż prace dociepleniowe zostaną wznowione po Świątach Wielkanocnych i zostaną zakończone w dwa tygodnie, jednakże do chwili obecnej nie zostały one wykonane (zeznania A. P. k. 24v-25v i k. 26v, zeznania A. J. k. 25v-26v i k. 27).

W dniu 3 lipca 2008 roku pozwany pobrał od powoda A. P. zaliczkę „roboczo-materiałową” na wykonanie przedmiotu umowy w kwocie 20.000,00zł, w dniu 7 sierpnia 2008 roku na kwotę 5.000,00zł oraz w dniu 11 września 2008 roku w kwocie 30.000,00zł. W dniu 11 marca 2009 roku A. J. otrzymał od powoda kwotę 3.000,00zł(dowody wpłaty k. 11 i k. 12, pokwitowanie k. 14).

Pismem datowanym 25 marca 2011 roku powód wezwał pozwanego do niezwłocznego wykonania umowy o roboty budowlane z dnia 28 czerwca 2008 roku (wykonania ocieplenia i tynków budynku przy ul. (...) w L.), jednocześnie informując, iż wobec faktycznego odstąpienia przez pozwanego od wykonania przedmiotowej umowy, tj. zaprzestania jakichkolwiek robót, A. P. dokona naliczenia kary umownej stosownie do zapisów łączącej strony umowy (wezwanie k. 15).

Do chwili obecnej prace dociepleniowe będące przedmiotem umowy

z dnia 28 czerwca 2008 roku nie zostały dokończone, zaś powód naliczył karę umowną za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy(okoliczność bezsporna zeznania A. P. k. 24v-25v i k. 26v, zeznania A. J. k. 25v-26v i k. 27).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody.

Wiarygodność przedstawionych przez stronę powodową dokumentów nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne w całości. Zeznania przesłuchanych w sprawie stron nie budziły większych zastrzeżeń Sądu. Ich wiarygodność została zweryfikowana w oparciu o inne dowody

zgromadzone w sprawie. W ocenie Sądu, dowody uznane za wiarygodne w opisanej konfiguracji, tworzą łańcuch dowodów niesprzecznych wewnątrznie i pozwalają na ustalenie stanu faktycznego w stopniu wystarczającym dla jednoznacznego wyrokowania w sprawie, przy wysnuwaniu wniosków zgodnych z zasadami logicznego rozumowania i opartych na doświadczeniu życiowym. Zgodnie z treścią art. 328 § 2 k.p.c. Sąd jest zwolniony ze wskazywania przyczyn, dla których dał wiarę dowodom stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 80.000,00 zł tytułem kary umownej za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy z dnia 28 czerwca 2008 roku.

Na wstępie wskazać należy, iż zgodnie z ogólną dyrektywą interpretacyjną zawartą w przepisie art. 354 § 1 i 2 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje także w sposób odpowiadający tym zwyczajom (§ 1), w taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel (§ 2).

Z powyższego wynika, że normatywnymi kryteriami konkretyzującymi dłużną powinność jest nie tylko treść zobowiązania, która określa źródło kreujące stosunek zobowiązaniowy - najczęściej umowa, której postanowienia podlegają wykładni z uwzględnieniem art. 65 k.c., ale także cel społeczno-gospodarczy – czyli cel, który tkwi u podłoża zaciągania określonych rodzajów i typów zobowiązań, zasady współżycia społecznego – ich przejawem jest obowiązek lojalności dłużnika oraz ustalone zwyczaje pełniące rolę uzupełniającą i w żadnym razie nie mogą być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz ustawami. Zarówno dłużnik jak i wierzyciel mają baczyć na uzasadniony interes kontrahenta i nie czynić nic takiego co by wykonanie zobowiązania komplikowało, hamowało lub udaremniało, każdy z nich względem siebie jest zobowiązany do lojalności wynikającej z łączącego ich stosunku.

Ustawowe unormowanie instytucji kary umownej znajduje się w art. 483 § 1 k.c., który stanowi, iż można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy pieniężnej (kara umowna). Natomiast zgodnie z art. 484 § 1 zd. 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody.

Kara umowna jest przejawem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej, wynika to zarówno z jej celu, jak również z umieszczenia przepisów jej dotyczących w dziale kodeksu cywilnego odnoszącego się do skutków niewykonania zobowiązań. Powoduje to, iż zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania określonej w art. 471 k.c. Podporządkowanie kary umownej odpowiedzialności kontraktowej sprawia, że zobowiązany do zapłaty tej kary może bronić się zarzutem – podobnie jak każdy dłużnik zobowiązany do naprawienia szkody stosownie do art. 471 k.c., że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Konsekwencją udowodnienia takiego stanu rzeczy jest zwolnienie się dłużnika z odpowiedzialności za szkodę (vide też art. 476 kc). Egzonercja jest zatem możliwa w sytuacji obalenia domniemania, że uchybienie zobowiązaniu jest następstwem obciążających go okoliczności, a więc inaczej mówiąc obalenia domniemania winy dłużnika.

W rozpoznawanej sprawie, pozwany w toku całego postępowania nie negował faktu niewykonania przedmiotu umowy jednocześnie na rozprawie w dniu 25 listopada 2013 roku podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego w pozwie.

Zważyć należy, iż w Kodeksie cywilnym brak jest przepisu szczególnego określającego termin przedawnienia roszczenia o zapłatę kary umownej. Według poglądu dominującego w doktrynie roszczenie o zapłatę kary umownej

z tytułu zwłoki ulega przedawnieniu w terminie przewidzianym dla roszczeń odszkodowawczych wynikających z głównego stosunku prawnego(vide chociażby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1997r., II CKN 465/97, Lex nr 32577).

W niniejszej sprawie strony zawarły w dniu 28 czerwca 2008 roku umowę zatytułowaną „Umowa o roboty budowlane”, której przedmiotem było zobowiązanie pozwanego do wykonania ocieplenia i tynków akrylowych zewnętrznych dla ścian ocieplonych styropianem oraz tynków mineralnych dla ścian ocieplonych wełną dla budynku przy ul. (...) w L..

Przede wszystkim należy zauważyć, że ocena prawna charakteru umowy wiążącej strony nie należy do sfery ustaleń faktycznych, wiąże się jedynie z właściwym zastosowaniem przepisów prawa materialnego w sprawie, a więc subsumcją ustalonego stanu faktycznego do odpowiedniej normy prawnej.

Podkreślenia wymaga też, że o kwalifikacji prawnej danego stosunku prawnego decydują jego elementy przedmiotowo istotne. W przypadku stosunków prawnych, w których występują elementy różnych rodzajów umów istotne znaczenie ma układ interesów stron z uwzględnieniem ich zgodnego zamiaru i celu powołania do życia określonego stosunku prawnego.

W stosunkach, w których dominuje jeden główny cel on determinuje ocenę danego stosunku prawnego, a w konsekwencji przesądza o zastosowaniu do tego stosunku właściwych przepisów prawa materialnego.

Zarówno umowa o roboty budowlane, jak i umowa o dzieło zostały uregulowane w kodeksie cywilnym. Według art. 647kc, przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Natomiast stosownie do art. 627kc, przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Kwestią podstawową pozostaje zatem ustalenie co przesądza o istnieniu jednej czy drugiej umowy. Obie umowy odnoszą się do szeroko pojętego świadczenia usług. Zasadniczym kryterium rozróżnienia umowy o dzieło i umowy roboty budowlane jest ocena realizowanej inwestycji stosownie do wymagań prawa budowlanego. Inaczej mówiąc, przy rozróżnieniu umowy

o roboty budowlane od innych umów prawa cywilnego - przede wszystkim od umowy o dzieło- najważniejsze znaczenie ma ustalenie, czy proces inwestycyjny był wykonywany według rygorów i procedur przewidzianych przepisami prawa budowlanego. Zgodnie z art. 3 pkt 7 ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz.U. 1994 nr 89 poz. 414 ze zm.), pojęcie robót budowlanych obejmuje nie tylko budowę, ale także prace polegające na przebudowie, montażu, remoncie lub rozbiórce obiektu budowlanego, którym jest budynek z instalacjami i urządzeniami technicznymi lub budowla stanowiąca całość techniczno –użytkową wraz z instalacjami i urządzeniami, lub obiekt małej architektury. Remont w znaczeniu wynikającym z art.3 pkt 8 cyt. wyżej ustawy, polega na odtworzeniu stanu pierwotnego istniejącego budynku. Określony w art. 17 powołanej ustawy krąg osób uczestniczących w procesie remontowym obejmuje inwestora, wykonawcę, inspektora nadzoru inwestorskiego, kierownika budowy. Podstawą do wykonania robót budowlanych jest pozwolenie na budowę lub zgłoszenie wymagane przez prawo budowlane (art. 28 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 2 cyt. wyżej ustawy).

Wynika z powyższego, iż przebieg procesu budowlanego powinien być zatem udokumentowany w sposób przewidziany prawem budowlanym. Umowa o roboty budowlane dotyczy większych przedsięwzięć o zindywidualizowanych właściwościach fizycznych i użytkowych, którym co do zasady towarzyszy projektowanie, przy czym dokumentację projektową powinien dostarczyć inwestor, chyba że podjął się tego wykonawca i zinstytucjonalizowany nadzór.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że istotą umowy o roboty budowlane jest oddanie przez wykonawcę przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej. Inwestor zobowiązany jest do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót. Chodzi tutaj w szczególności o przekazanie terenu budowy, dostarczenie projektu i odebrania obiektu. Zatem podstawową cechą pozwalającą na rozróżnienie umowy o roboty budowlane od umowy o dzieło jest **możliwość zakwalifikowania realizowanej inwestycji z punktu widzenia przepisów prawa budowlanego**.

Powyższe kryterium rozróżnienia obu umów zostało utrwalone również w orzecznictwie sądowym, i tak chociażby w wyroku Sądu Najwyższego (II CSK 84/12) wskazano na cechy charakterystyczne umowy o roboty budowlane i podkreślono, iż przebieg procesu budowlanego powinien być udokumentowany w sposób przewidziany prawem budowlanym oraz że umowa o roboty budowlane dotyczy większych przedsięwzięć o zindywidualizowanych właściwościach fizycznych i użytkowych, którym co do zasady towarzyszy projektowanie, przy czym dokumentację projektową powinien dostarczyć inwestor, chyba że podjął się tego wykonawca i zinstytucjonalizowany nadzór.

Podkreślenia wymaga też, że umowa o roboty budowlane kształtowana jest przez prawo administracyjne gdyż taki charakter mają przepisy ustawy Prawo budowlane. Zgodnie z art. 3 pkt 1 cyt. wyżej ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, przez obiekt budowlany rozumie się budynek wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi, budowlę stanowiącą całość techniczno-użytkową wraz z instalacjami i urządzeniami, obiekt małej architektury.

Zgodnie natomiast z treścią przepisu art. 3 pkt 8 ustawy z 7 lipca 1994 r. powołanej wyżej ustawy, remont to wykonywanie w istniejącym obiekcie budowlanym robót budowlanych polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, a nie stanowiących bieżącej konserwacji, przy czym dopuszcza się stosowanie wyrobów budowlanych innych niż użyto w stanie pierwotnym. Definicja ta ma szczególne znaczenie ze względu na dalsze artykuły prawa budowlanego, które stanowią, że jeżeli roboty budowlane zakwalifikujemy jako remont to wówczas jesteśmy zwolnieni z obowiązku uzyskania na nie pozwolenia na budowę (art. 29 ust. 2). Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż prawo administracyjne przewiduje jednak inny obowiązek związany z przeprowadzeniem remontu, a mianowicie jego zgłoszenie staroście przed planowanym terminem rozpoczęcia robót. W zgłoszeniu należy określić rodzaj, zakres i sposób wykonywania robót budowlanych oraz termin ich rozpoczęcia, a także dołączyć wymagane szkice, rysunki, pozwolenia (art. 30 ust. 2). Do wykonywania robót budowlanych można przystąpić, jeżeli w terminie 30 dni od dnia doręczenia zgłoszenia starosta nie wniesie, w drodze decyzji, sprzeciwu i nie później niż po upływie 2 lat od określonego w zgłoszeniu terminu ich rozpoczęcia.

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny pozwala jednoznacznie stwierdzić, że umowa zawarta pomiędzy stronami w dniu 28 czerwca 2008 roku nie spełnia wymogów koniecznych do zakwalifikowania jej jako umowy o roboty budowlane. Pomijając przedmiot umowy, postępowanie dowodowe nie wykazało bowiem aby przebieg procesu budowlanego był udokumentowany w sposób przewidziany prawem budowlanym oraz że przedmiotowa umowa dotyczy większego przedsięwzięcia o zindywidualizowanych właściwościach fizycznych i użytkowych, któremu towarzyszy dokumentacja projektowa dostarczona przez inwestora bądź wykonawcę oraz któremu towarzyszy zinstytucjonalizowany nadzór.

Biorąc więc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy, Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uznał, że stosunkiem prawnym, który miała wykreować umowa z dnia 28 czerwca 2008 roku, był umową o dzieło. Należy pamiętać, iż strony w granicach zakreślonych przepisem art. 353¹k.c., mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, nadając umowie wybrany przez siebie kształt prawny. Jednakże charakter prawny umowy zdeterminowany jest treścią jej postanowień. Strony, nawet zgodnie, nie mogą stwierdzić zawarcia określonej umowy nazwanej, której treść nie odpowiada ustawowym elementom takiej umowy. Stąd też umowę zawartą przez strony w dniu 28 czerwca 2008 roku, w oparciu o treść postanowień tej umowy, należy zakwalifikować jako umowę o dzieło, pomimo że strony określiły ją jako umowę o roboty budowlane.

Wobec powyższego, z uwagi na przepisy normujące umowę o dzieło oraz w związku z tym, że roszczenie o zapłatę kary umownej z tytułu zwłoki jest roszczeniem wynikającym z tej umowy, uznać należy, iż roszczenie o zapłatę kary umownej z tytułu zwłoki – w tym przypadku – przedawnia się z upływem dwóch lat na podstawie art. 646 kc. W okolicznościach niniejszej sprawy z zebranego materiału dowodowego, w szczególności z przesłuchania stron wynika, że głównym celem zawartej przez strony umowy było wykonanie ocieplenia i tynków zewnętrznych budynku. Ten element uznać należy za determinujący przy zawarciu przez strony przedmiotowej umowy. Strona powodowa w tym postępowaniu nie wykazała i nie udowodniła zgodnie z art. 6 kc, że do wykonania prac z przedmiotowej umowy wymagane było sporządzenie projektu budowlanego, obecność inspektora nadzoru inwestorskiego, kierownika budowy, uzyskanie pozwolenia na budowę lub zgłoszenie wymagane przez prawo budowlane. Oznacza to, że mamy do czynienia z umową o dzieło i do przedawnienia roszczeń z tytułu kary umownej wynikających z umowy zawartej przez strony winny mieć zastosowanie przepisy umowy o dzieło. W judykaturze zgodnie uznaje się bowiem – o czym była już mowa w rozważaniach powyżej - że zastrzeżona w umowie kara umowna przedawnia się wraz z przedawnieniem zobowiązania głównego.

Przy ustaleniu, że pozwany zobowiązany był wykonać przedmiot umowy – zgodnie z umową pisemną – do dnia 5 sierpnia 2008 roku, przyjęcie daty 6 sierpnia 2008 roku jako chwili rozpoczęcia dwuletniego biegu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem powoduje, że uległo ono przedawnieniu z dniem 6 sierpnia 2010 roku, a więc przed złożeniem pozwu w niniejszej sprawie, co nastąpiło 24 kwietnia 2013 roku. Nawet gdyby przyjąć, iż strony na mocy porozumienia ustanęgo przedłużyły termin realizacji przedmiotu umowy - jak wskazywał powód „, do dwóch tygodni po Świątach Wielkanocnych 2010 roku”, to biorąc pod uwagę fakt, iż święta te w 2010 roku zakończyły się w dniu 11 kwietnia 2010 roku, przyjęcie daty 26 kwietnia 2010 roku jako chwili rozpoczęcia dwuletniego biegu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem powoduje, że uległo ono przedawnieniu z dniem 26 kwietnia 2012 roku, a więc również przed złożeniem pozwu w niniejszej sprawie.

Dodatkowo niezależnie od powyższego końcowo należy jedynie ubocznie wskazać, iż kara umowna jaką strony niniejszego postępowania zastrzegły w umowie z dnia 28 czerwca 2008 roku, a której domaga się w niniejszym postępowaniu powód, dotyczy zgodnie z jej literalnym brzmieniem „**nieterminowego wykonania przedmiotu umowy**”, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca **bowiem przedmiot umowy** - co w rozpoznawanej sprawie jest okolicznością bezsporną – w ogóle **nie został wykonany**.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 kpc w zw. z art.108 kpc i w zw. z art.109 kpc. Pozwany nie wykazał, czy i jakie koszty oraz w jakiej wysokości poniósł, dlatego Sąd nie obciążył strony powodowej kosztami procesu.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, orzeczono jak na wstępie.